

## **6 sierpnia 2011. Święto Przemienienia Pańskiego. Komentarz ojca Jacka Salija**

(Dn 7,9-10.13-14) Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

(Dn 7,9-10.13-14)

Patrzałem, aż postawiono trony, a Przedwieczny zajął miejsce. Szata Jego była biała jak śnieg, a włosy Jego głowy jakby z czystej wełny. Tron Jego był z ognistych płomieni, jego koła - płonący ogień. Strumień ognia się rozlewał i wypływał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć tysięcy po dziesięć tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł i otwarto księgi. Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie.

(Ps 97,1-2.5-6.9)

REFREN: Pan wywyższony króluje nad ziemią

Pan króluje, wesel się, ziemio,  
radujcie się, liczne wyspy!  
Obłok i ciemność wokół Niego,  
prawo i sprawiedliwość podstawą Jego tronu.

Góry jak wosk topnieją przed obliczem Pana,  
przed obliczem władcy całej ziemi.  
Jego sprawiedliwość rozgłaszają niebiosy,  
a wszystkie ludy widzą Jego chwałę.

Ponad całą ziemię  
Tyś bowiem wywyższony  
i nieskończenie wyższy  
ponad wszystkich bogów.

(2 P 1,16-19)

Nie za wymyślonymi bowiem mitami postępowaliśmy wtedy, gdy daliśmy wam poznać moc i przyście Pana naszego Jezusa Chrystusa, ale /nauczaliśmy/ jako naoczni świadkowie Jego wielkości. Otrzymał

bowiem od Boga Ojca cześć i chwałę, gdy taki oto głos Go doszedł od wspaniałego Majestatu: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie. I słyszeliśmy, jak ten głos doszedł z nieba, kiedy z Nim razem byliśmy na górze świętej. Mamy jednak mocniejszą, prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach.

(Mt 17,5c)

To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!

(Mt 17,1-9)

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego Jana i zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Eliasz, którzy rozmawiali z Nim. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: Panie, dobrze, że tu jesteśmy; jeśli chcesz, postawię tu trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza. Gdy on jeszcze mówił, oto obłok świetlany osłonił ich, a z obłoku odezwał się głos: To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie! Uczniowie, słysząc to, upadli na twarz i bardzo się zlekli. A Jezus zbliżył się do nich, dotknął ich i rzekł: Wstańcie, nie lękajcie się! Gdy podnieśli oczy, nikogo nie widzieli, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, Jezus przykazał im mówiąc: Nie opowiadajcie nikomu o tym widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie.

## Komentarz

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i brata jego, Jana, zaprowadził ich na górę wysoką, osobno. Tam przemienił się wobec nich.

To nie przypadek, że na Górze Przemienienia rozmawiali z Jezusem Mojżesz i Eliasz. W Starym Testamencie czytamy, że zarówno Mojżesz, jak Eliasz rozmawiali z Bogiem na Górze Synaj, nazywanej też Górą Horeb. To właśnie na tej górze Mojżesz otrzymał od Boga dziesięcioro przykazań. Również na tej górze Eliasz przeżył słynną teofanię, kiedy to po bardzo gwałtownych zjawiskach przyrody Bóg objawił mu się w cichym, łagodnym wietrzyku. Otóż na Górze Przemienienia Mojżesz i Eliasz spotkali się z tym samym Bogiem prawdziwym i wszechmocnym, z którym spotkali się i rozmawiali podczas swego doczesnego życia. Bardzo wiele się od tamtego czasu zmieniło. Stała się rzecz trudna do uwierzenia, przekraczająca wyobraźnię, a przecież stała się prawdą. Mianowicie sam Bóg prawdziwy, Jednorodzony Syn Przedwiecznego Ojca, stał się człowiekiem. Tak wiele jesteśmy warci w oczach Boga, tak bardzo przez Niego ukochani. Mojżesz i Eliasz rozmawiają na Górze Przemienienia z Bogiem, który przyjął ludzką naturę i stał się jednym z nas.

Ewangelista Łukasz zapisał, że rozmawiali z Nim o Jego odejściu, jakie miało się dokonać w Jerozolimie. Dla kochającego Boga byliśmy warci nie tylko tego, żeby Syn Boży stał się Synem Człowieczym, ale również tego, żeby umarł za nas na krzyżu.

Obecność Mojżesza i Eliasza w wydarzeniu przemienienia Pańskiego podkreśla tajemnicę zstąpienia Boga do nas, ludzi, tajemnicę przygotowywaną przez całe dzieje Starego Testamentu i urzeczywistnioną w Jezusie Chrystusie.

Natomiast głos Ojca Przedwiecznego wskazuje na tajemnicę jakby odwrotną, na tajemnicę naszego wstępowania do Boga. "Oto mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!" "Słuchajcie Go, idźcie za Nim - powiada Ojciec Przedwieczny - On jest przewodnikiem waszego zbawienia! Słuchajcie Go, bo On jest Drogą, Prawdą i Życiem! Przychodźcie do Niego, bo On tak was ukochał, że dla was przeszedł przez mękę i krzyż! Dajcie Mu się prowadzić i doprowadzić do Przedwiecznego Ojca!"

o. Jacek Salij